

Trzeba zwrócić uwagę na jeszcze inny ciekawy aspekt książki: Woźniak stawia pytanie o greckość teologii Bonawentury i zawsze niebezpieczne, choć konieczne dla naukowych opracowań, klasyfikacje dorobku teologicznego. Bliskość Ojcom greckim, zwłaszcza Grzegorzowi z Nyssy, widoczna jest w przyjęciu wielu teologicznych rozstrzygnięć i wyróżnia Doktora Serafickiego w gronie teologów XIII-wiecznej Europy.

Recenzowana publikacja precyzyjnie kreśli drogę dochodzenia do prawdy o Trójcy, cechuje ją przejrzystość i jasne stawianie pytań, nie unika w niej konfrontacji z pozornymi sprzecznościami w ramach dyskursu trynitarnego Bonawentury. Autor, opierając się na bogatej literaturze światowej, pomaga lepiej zrozumieć nieraz zawile drogi ludzkiego języka, który odważa się mówić o tajemnicy Trójcy, skoro – jak pisał św. Tomasz z Akwinu, współczesny Bonawenturze i dzielący z nim wykłady na Uniwersytecie Paryskim, „wiara chrześcijańska zawiera się głównie w wyznaniu Trójcy Świętej” (*De rationibus fidei*, 949). Książka ks. Woźniaka spełnia to zadanie, przybliżając do kontemplacji misterium, które jest sercem chrześcijańskiej nauki o Bogu.

Ks. Piotr Roszak

Tadeusz Gadacz, *Filozofia Boga w XX wieku. Od Lavellle'a do Tischnera*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007, ss. 212.

W znanej już od kilku lat i cenionej na polskim rynku wydawniczym serii „Myśl Filozoficzna” ukazała się bardzo potrzebna pozycja Tadeusza Gadacza *Filozofia Boga w XX wieku. Od Lavellle'a do Tischnera*. Warto zauważyć, że powyższa seria „poświęcona jest kluczowym dylematom nurtującym od zawsze umysł i serce człowieka i stanowiącym punkty ogniskujące refleksję filozoficzną w dziejach myśli, szczególnie zachodnioeuropejskiej. Jej zamiarem jest udostępnianie fachowych opracowań poszczególnych zagadnień filozoficznych oraz zachęcenie do podjęcia, samodzielnie, przygody filozofowania. Publikacje serii, przygotowane przez wybitnych specjalistów, adresowane są do osób zajmujących się filozofią oraz do tych, którzy nie będąc profesjonalistami w tej dziedzinie, pragną rzetelnej wiedzy oraz panoramicznego oglądu problematyki filozoficznej” (s. 2).

Autor prezentowanego dzieła, Tadeusz Gadacz, jest filozofem i religioznawcą, profesorem Collegium Civitas, wicedyrektorem Instytutu Filozofii i Socjologii PAN i przewodniczącym Komitetu Nauk Filozoficznych PAN. Jest autorem licznych prac naukowych, m.in. *Wolność a odpowiedzialność. Rosenzweiga i Lévinasa krytyka heglowskiej wolności ducha, O umiejętności życia, Filozofia czło-*

wieka jako filozofia losu, *Rozumowe poznanie Boga*. Jest także tłumaczem *Gwiazdy zbawienia* Franza Rosenzweiga, książki uznanej za otwierającą judaizm na chrześcijaństwo.

*Filozofia Boga w XX wieku* T. Gadacza jest ważnym i oczekiwanym przyczynkiem do opracowania bardzo szerokiej problematyki filozofii Boga w minionym stuleciu. Dotychczas bowiem nie powstała jeszcze pełna, całościowa monografia poświęcona temu zagadnieniu. Taką miała być w zamierzeniu Thomasa Longa *Twentieth-Century Western Philosophy of Religion 1900–2000* (Dordrecht, Boston, London 2000). Niestety, nie jest ona jednak kompletna. Spośród polskich autorów zajmujących się filozofią Boga w XX wieku trzeba na pierwszym miejscu wymienić Karola Tarnowskiego. Jednak jego praca *Bóg fenomenologów* (Tarnów 2000) ogranicza się głównie do Martina Heideggera, Gabriela Marcela, Emmanuela Lévinasa i Jean-Luc Mariona. Pewnym poszerzeniem o poglądy innych autorów jest także jego *Ustyszeć niewidzialne. Zarys filozofii wiary* (Kraków 2005). Z innych pozycji należy wymienić Jana Sochonia *Ponowoczesne losy religii* (Warszawa 2004), która obejmuje problematykę filozofii religii Fryderyka Nietzschego, Jacques'a Derridy, Edmunda Husserla i Jean-Luc Mariona. Na uwagę zasługuje też pozycja Haliny Perkowskiej *Bóg filozofów XX wieku* (Warszawa 2000). Autorka zajmuje się w niej poglądami Lwa Szestowa, Karola Marksa, Fryderyka Nietzschego, Siegmunda Freuda, Henry'ego Duméry'ego, Martina Heideggera, Bernharda Welthege, Gabriela Marcela, Emmanuela Lévinasa, Jean-Luc Mariona, Jacques'a Derridy, Alfreda Whiteheada (s. 13).

Pozycja Tadeusza Gadacza także nie jest całościowym przedstawieniem filozofii Boga XX wieku (ta wymaga rozległych i szeroko zakrojonych badań), ale niewątpliwie jest cennym wkładem do powstania pełnej monografii na ten temat. Składają się na nią artykuły częściowo już opublikowane przez autora, częściowo zaś przez niego przereferowane (w sumie dziewięć rozdziałów), jak również artykuły nowe (niepublikowane), poświęcone filozofii Boga w tradycji francuskiej filozofii ducha, fenomenologii, filozofii dialogu (trzy rozdziały). Teksty już opublikowane znajdują się w opracowaniach zbiorowych, takich jak: *Od filozofii refleksji do hermeneutyki. Francuska filozofia religii* (red. J. Barcik, Kraków 2006); *Polacy o religii. Od myślenia religijnego do filozofii* (red. J. Barcik, Kraków 2005) oraz w czasopismach: „Tygodnik Powszechny”, „Przegląd Filozoficzny”, „Kronos”, „Znak” i „Horyzonty Wychowania”.

Główny trzon pracy jest poprzedzony fachowym, erudycyjnym (bardzo pomocnym przy lekturze pracy) *Wstępem*, złożonym z dwóch części. W pierwszej autor charakteryzuje główne nurty filozofii Boga w XX wieku, takie jak: filozofia życia, filozofia ducha (jeden z najbardziej metafizycznych i religijnych kierunków filozofii współczesnej), pragmatyzm, neokantyzm, filozofia dialogu (wyrosła z korzeni religijnych: judaistycznych, katolickich i protestanckich), fenomenologia, hermeneutyka, szkoła frankfurcka (pozostająca pod silnym wpły-

wem filozofii dialogu), personalizm, filozofia chrześcijańska (kontynuująca w XX wieku tradycyjną naukę św. Augustyna i św. Tomasza), filozofia analityczna (po odejściu od początkowego neopozytywizmu) i postmodernizm (u niektórych jego przedstawicieli pojawia się zainteresowanie problematyką religii).

W drugiej części *Wstępu* T. Gadacz na wybranych przykładach przedstawia specyficzne cechy, podstawowe rysy filozofii Boga w XX wieku. Autor podkreśla, że po krytyce religii XIX-wiecznych „mistrzów podejrzeń”: Karola Marksa, Fryderyka Nietzschego (dołączył do nich na początku XX wieku Zygmunt Freud) mogło się wydawać, że problematyka Boga i religia zniknie z myśli filozoficznej. Stało się jednak zupełnie inaczej. Różne nurty filozofii XX wieku, podjąwszy wezwanie „mistrzów podejrzeń”, dążyły do wykazania oryginalności doświadczenia religijnego, jego niesprowadzalności do wymiaru społecznego czy psychicznego. Problematyka religii i Boga, oczyszczona w ogniu krytyki, powróciła w filozofii ze zdwojoną siłą. Można nawet powiedzieć, że wiek XX był jednym z tych, w których wyjątkowo silnie zaznaczyła się jej obecność.

Również duży wpływ na rozwój filozofii Boga w XX wieku miały także wydarzenia I i II wojny światowej. „Doprowadziły one do wielu konwersji religijnych wśród filozofów i zmusiły do postawienia nowych pytań” (s. 9).

Zasadniczy korpus pracy składa się z dwunastu rozdziałów (s. 24–211). W pierwszym zatytułowanym *Między metafizyczną obecnością a nieobecnością* (s. 24–54) autor analizuje poglądy metafizyczne trzech przedstawicieli francuskiej filozofii ducha pod kątem doświadczenia obecności Boga. Są to: Louis Lavelle (jego stanowisko T. Gadacz określa jako „metafizykę obecnej Obecności”), René Le Senne („metafizyka nieobecnej Obecności”) i Jean Nabert („metafizyka obecnej Nieobecności”).

Rozdział drugi *Bóg i fenomenologia* (s. 55–69) ukazuje drogę do wiary uczniów Edmunda Husserla (Amelia Jaegerschmid, Dietrich von Hildebrand, Adolf Reinach, Gerda Walther, Hedwig Conrad-Martius, Jan Patočka) i samego twórcy fenomenologii. T. Gadacz podkreśla, że tę drogę do Boga, zarówno uczniów Husserla, jak i samego mistrza, otworzyło „intuicyjne poszukiwanie prawdy, intelektualna uczciwość w dążeniu do niej i osobiste świadectwo Mistrza” (s. 65).

Do problemu Boga w fenomenologii autor powraca jeszcze dwukrotnie: w rozdziale zatytułowanym *Fenomenologia aktu religijnego Adolfa Reinacha* (s. 70–78) i w rozdziale *Fenomenologia Edyty Stein* (s. 79–92). T. Gadacz kreśląc sylwetkę filozoficzną Edyty Stein, znakomitej uczennicy i asystentki Husserla, ukazuje jej szczególny wpływ na dwudziestowieczną teologię i filozofię chrześcijańską.

Kolejne rozdziały recenzowanej pracy to: *Bóg w filozofii Franza Rosenzweiga* (s. 93–106) i *Teologia szkoły frankfurckiej* (s. 107–117). Problem Boga w filozofii Rosenzweiga pojawił się w związku z jego zamiarem nawrócenia się na chrześcijaństwo, który ostatecznie zakończył się powrotem do judaizmu. To

spowodowało też zasadniczo zwrot nie tylko w jego życiu religijnym, ale i w filozofii, w której jedynym doświadczeniem, jakie człowiek może mieć o Bogu, jest Objawienie. W nim Bóg powierza się ludzkiej skończoności i ogranicza się w niej. Objawienie nie przynosi więc człowiekowi wiedzy, lecz doświadczenie miłości Bożej. Ono też ustanawia granice rozumu.

W rozdziale poświęconym szkole frankfurckiej (poglądy Maxa Horkheimera i Teodora Wisengrunda Adorno) autor ukazuje jeden z ważnych, a wciąż nieznanych, zwłaszcza w Polsce, wątków tej szkoły, jakim jest teologiczny wymiar stosowanej przez nią metody krytycznej. Dotychczas bowiem szkoła frankfurcka była traktowana jako jedna z form neomarksizmu. Taki obraz szkoły jako pozbawionej jakiegokolwiek teologii utrwalił się w Polsce w dużej mierze pod wpływem *Głównych nurtów marksizmu* Leszka Kołakowskiego (s. 117).

Sporo miejsca w swej pracy T. Gadacz poświęca filozofii Boga w ujęciu Emmanuela Lévinasa. Najpierw w rozdziale siódmym *Transcendencja tak transcendentna, że aż nieobecna. Bóg potrzeby – Bóg pragnienia w filozofii Emmanuela Lévinasa* (s. 118–141), a następnie w rozdziale ósmym *Fenomenologia życia Emmanuela Lévinasa a filozofia refleksji Jeana Naberta* (s. 142–148). Po raz trzeci powraca do niego w ostatnim rozdziale pracy poświęconym filozofii dialogu (s. 197–203). Autor podkreśla, że filozofia Boga Lévinasa ukształtowała się (oprócz źródeł religijnych) w polemice z idealizmem Hegla, fenomenologią Husserla i ontologią fundamentalną Heideggera. Przede wszystkim jednak wyrosła ona pod wpływem doświadczeń XX wieku, a więc „na gruncie doświadczeń horroru zła i nienawiści, cierpienia i śmierci milionów ofiar systemów totalitarnych” (s. 118).

W rozdziale dziewiątym *Myśl religijna Abrahama Joshuy Heschela* (s. 149–161) autor zarysował postać i poglądy religijno-filozoficzne myśliciela bardzo związanego z Polską, który odegrał ważną rolę w trudnym i delikatnym dialogu między judaizmem a Kościołem katolickim, szczególnie w okresie II Soboru Watykańskiego. Filozofia Boga, a ściślej mówiąc myśl religijna Heschela, jest syntezą tradycyjnej żydowskiej pobożności i filozofii Zachodu. Źródłowo wyrasta ona z tradycji biblijnej i teologii żydowskiej. W postawie zaś filozoficznej Heschela widać zwłaszcza wpływ Gabriela Marcela i Martina Bubera.

Szczególnie interesującą częścią *Filozofii Boga w XX wieku* są poglądy filozoficzne ks. Józefa Tischnera dotyczące tej problematyki. T. Gadacz przedstawia je w trzech rozdziałach: w dziesiątym – *Bóg filozofii Józefa Tischnera* (s. 162–174), w jedenastym – *Problem zła w filozofii Józefa Tischnera* (s. 175–188) i w ostatnim rozdziale dotyczącym filozofii dialogu (s. 205–208). Ks. J. Tischner wprawdzie nie napisał żadnego dzieła o Bogu. Wydaje się, że bardziej interesował go człowiek (jest uważany za filozofa człowieka, filozofa spotkania, dramatu, dialogu). Wszędzie jednak tam, gdzie podejmował problem człowieka, podejmował jednocześnie i problem Boga. Autor wskazuje na wielość

źródeł filozofii Boga ks. Tischnera: poczynając od jego krytyki Boga tomizmu i scholastyki, poprzez wpływ św. Anzelma (platońska idea Dobra), Hegla i dialektyczną dynamikę Absolutu, aż po wpływ myśli Lévinasa (Tischner uważał go za jednego ze szczególnych myślicieli współczesności) i Rosenzweiga. „Można by przytoczyć wielu autorów, którzy inspirowali Tischnera: Mistrz Eckhart i Jan od Krzyża, Max Scheler, Gabriel Marcel, Martin Heidegger. Hans Urs von Balthasar... Ich idee inspirowały jego poszukiwania. Jednak to Tischner wskazał dwa nierozdzielne słowa-ślady Boga: Dobro i Wolność i z nich wyprowadził pozostałe: objawienie i zbawienie, nadzieję, wierność i miłość” (s. 174).

*Filozofię Boga w XX wieku* kończy rozdział pt. „Będziesz miłował Boga, a bliźniego swego jak siebie samego”. *Spór o relację dialogiczną (ja–ty) w filozofii dialogu* (s. 189–211). Autor ukazuje w nim centralną kategorię XX-wiecznej filozofii dialogu, którą jest kategoria relacji między „ja” i „ty”, nazwana przez Martina Bubera zasadą dialogiczną. Przyjmuje ona, że „ja” może się prawdziwie ukonstytuować jako „ja” dopiero w relacji do „ty” (boskiego albo ludzkiego). A więc nie ma „ja” bez „ty”. Relacja dialogiczna wyraża się w słowie, miłości i darze. Jest ona trójczłonowa – zachodzi między osobami ludzkimi (ja i ty) oraz osobą Boga (Ty). T. Gadacz nie referuje poglądów wszystkich przedstawicieli filozofii dialogu (nie ma tutaj np. Ferdinanda Ebnera czy Dietricha Bonhoeffera), ale skupia się zasadniczo na dwóch podstawowych problemach: źródle relacji dialogicznej – Bogu u Rosenzweiga, Bubera i Tischnera, bliźniego u Lévinasa i szacunku do siebie samego u Paula Ricoeura. Drugą kwestią, związaną ściśle z pierwszą, jest problem statusu „ja” w relacji dialogicznej.

Pracę kończy nota autora przedstawiająca *Źródła pochodzenia poszczególnych rozdziałów* (s. 212). Wynika z niej, że trzy czwarte zasadniczego trzonu pracy to teksty już opublikowane w pracach zbiorowych lub czasopismach (jak to było wymienione wyżej). Może to i dobrze, że zostały zebrane w jednym opracowaniu (czytelnik nie musi ich poszukiwać w różnych miejscach), a stanowią one ważną pozycję przy opracowywaniu filozofii Boga w XX wieku. Należy przy tym zauważyć i podkreślić, że analizy autora prezentujące poglądy i stanowiska przedstawianych myślicieli są bardzo kompetentne, wnikliwe i precyzyjne. Nie ma też zbędnych powtórzeń, jakie się nieraz zdarzają autorom przy tego rodzaju pracach.

Warto byłoby jednak zarysować sylwetki (choćby tylko podać trochę danych biograficznych) takich przedstawicieli filozofii Boga XX wieku, jak: Louis Lavelle, René Le Senne, Jean Nabert, Franz Rosenzweig, Emmanuel Lévinas, Martin Buber, Paul Ricoeur itd. (zwłaszcza tych trzech pierwszych kompletnie nieznanymi polskiemu czytelnikowi). Tym bardziej że autor uczynił to na przykład przy postaciach niektórych uczniów E. Husserla, takich jak: Adolf Reinach, Dietrich von Hildebrand, Gerda Walther, Hedwig Conrad-Martius czy Jan

Patočka. Zarysował także dość dokładnie na przykład postać Abrahama Joshuy Heschela, analizując jego myśl religijną i jej korzenie. Można to było uczynić, jeśli nie w samym tekście, to przynajmniej w przypisach.

Szkoda również, że w prezentowanej pracy nie ma bibliografii (względnie jakiegoś wykazu wykorzystanej literatury). Brak jest także indeksu osobowego i rzeczowego. Z pewnością bardzo by się one przydały, sama zaś pozycja nie sprawiałaby wrażenia zebrania tylko już w większości opublikowanych artykułów.

Podsumowując, należy stwierdzić, że praca T. Gadacza *Filozofia Boga w XX wieku* jest pozycją bardzo potrzebną dla opracowania pełnego, całościowego tej problematyki. Oczywiście, nie jest ona podręcznikowym wykładem poszczególnych systemów filozofii Boga, a jedynie w miarę obiektywnym i kompetentnym zarysem prezentującym najbardziej charakterystyczne nurty filozofii Boga XX wieku oraz ich przedstawicieli. Jako taka niewątpliwie zasługuje na polecenie jej jako przydatnej lektury wszystkim zainteresowanym współczesną filozofią Boga.

Ks. Zdzisław Pawlak

Marek Augustyn OFMConv, *Geneza i rozwój soborowej idei liturgii*, Wydawnictwo Franciszkanów „Bratni Zew”, Kraków 2007, ss. 196

Pod takim właśnie tytułem opublikował o. Marek Augustyn swoją rozprawę doktorską napisaną na seminarium naukowym ks. prof. dra hab. Stefana Koperka. Oryginalność rozprawy o. M. Augustyna polega przede wszystkim na tym, że odważył się dotknąć kręgosłupa całej, posoborowej odnowy liturgicznej, czyli określenia istoty liturgii na podstawie oficjalnej nauki Kościoła i relatywnej literatury przedmiotu. Od tego bowiem fundamentalnego ustalenia uzależniona jest cała pastoralna pragmatyka Kościoła, by nie stwierdzić wręcz, że nawet jego przyszłość, rozpatrywana zwłaszcza w wymiarze parafialnym.

Rozprawa naznaczona jest znacznym stopniem trudności i wymaga od jej Autora sporej, a nawet erudycyjnej orientacji w materii liturgicznej. Temat bowiem zapowiada, że Autor nie ogranicza się do zaprezentowania soborowej idei liturgii, lecz chce ją ukazać na szerszym tle, przybliżając przedsoborowe dyskusje, analizy, studia, opracowania, sympozja (itd.), które zmagaly się z określeniem istoty liturgii. Autor wychodzi bowiem ze słusznego założenia, że *Ecclesia*, jak też *liturgia* jest *semper reformanda*, że każde „dziś” jest ewolucyjnym owocem wczorajszego dziedzictwa, z niego korzysta, dokonując przy tym koniecznej aktualizacji (*aggiornamento*) w obszarze, który oczywiście różnorodnym